

Lochy i Smoki

2015-12-25



Królestwem Izmer od pokoleń władają magowie. Uważają że mieszkańcy królestwa dzielą się na lepszych (ich) i tych gorszych, nie władających magią – prostaczków. Młodziutka cesarzowa Savina (Thora Birch) ma rewolucyjne poglądy i pragnie zmienić ten stan. Chce aby wszyscy byli sobie równi. Nie podoba się to magom, nie chcą utracić władzy. Mag Profion (oczywiście jest to ZŁY mag) nakłania radę aby odebrali magiczną różdżkę cesarzowej. Różdżka pozwala kontrolować smoki. Profion szuka sposobu aby i on mógł je kontrolować. Dowiaduje się o starożytnym artefakcie - różdżce Savrilla, kontrolującym czerwone smoki. Postanawia zdobyć zwój w którym jest ukryte położenie owego artefaktu.

Zwój jest przechowywany w Szkole Magii. Zupełnym przypadkiem do szkoły włamuje się dwóch złodziei – niecierpiący magów i chcący im się za coś tam odpłacić Ridley Freeborn (Justin Whalin), oraz jego irytujący i głupkowaty kompan Snails (Marlon Wayans). Podczas „wielkiego skoku” zostają nakryci przez studentkę magii Marianę (Zoe McLellan). Nakrycie włamywaczy pozwala jej uniknąć śmierci – podczas kiedy ona „walczy” z złodziejami, w sąsiedniej sali „wizytę” składa Damodar (Bruce Payne), główny pachołek Profiona. Próbuje on wydobyć informację na temat zwoju od maga, który pracuje nad odczytaniem zawartych w nim tajemnic.

Jako że walka z Damodarem jest bez celowa, Marina i nieudolni włamywacze salwują się ucieczką. Podczas niej wpadają na krasnoluda, który z zupełnie nie wiadomo jakich przyczyn postanawia do nich dołączyć (krasnolud w drużynie być MUSI).

Cesarzowa w ślad za uciekinierami – Mariana zabrała z sobą zwój – wysyła elfkę Nordę swoją najlepszą tropicielkę.

„**Lochy i Smoki**” to jak można się domyśleć film fantasy. Skojarzenia z grą RPG o tym samym tytule są jak najbardziej na miejscu – producent gry udzielił licencji filmowcom. Fabuła nie należy do ambitnych, jest niemal stereotypowa, przypomina jednak scenariusz przygody gry RPG. Można by to przeboleć gdyby nie gra aktorska...

Od samego początku aktorzy grają drewniano, dialogi są prymitywne zamiast brzmiących pompatycznie. Aktorzy dziwacznie mówią – Damodar wypowiada każde zdanie z przedłużonymi przerwami między wyrazami. Brzmi niemal jak automat zapowiadający numerki na poczcie czy innym urzędzie. :-) Miało to być groźne? Wyszło raczej żałośnie... Snails skojarzył mi się z... piszczatką. Piszczy, krzyczy i panikuje co chwila. Jest BARDZO irytujący, dobrze że pod koniec filmu to się zmieni. :-> Mam wrażenie że jego postać została dodana na siłę, jako swojego rodzaju „element komediowy”. Tylko że nie śmiesz...

Lepiej jest z charakteryzacją bohaterów, bohaterowie co prawda ganiają w plastikowych zbrojach, ale jakoś idzie to przełknąć. Tylko po co Damodar ma niebieską szminkę? To miało też być mroczne, złowrogie i groźne?

Zabawnie wygląda zestawienie elfa i krasnoluda – są niemal równi sobie wzrostem. :-)

Efekty specjalne również ujdą, męczą tylko spektakularne najazdy na architekturę. Tą wygenerowaną cyfrowo. Za dużo i za często.

Śmieszyla jak i dziwiła mnie Marina która w początkowych scenach nosi okulary. Podczas walki znikają jej tajemniczo z nosa, a ona nic z tego sobie nie robi, nawet nie zauważa tego. Dziwne, ja bym bez okularów obijał się o ściany... No ale ja nie jestem magiem. :-)

Film ma jednak kilka zalet. Pierwszą z nich są smoki – nawet przyjemnie zrobione.

Podobał mi się „wielki” trój salowy labirynt, z ciekawie wymyślonymi pułapkami. Tu się ktoś postarał.

Ciekawie prezentuje się postać krasnoluda Elwooda (Lee Arenberg) jest co prawda wyrośnięty, ale ma topór, rudą brodę, pracuje wyłącznie za pieniądze, myśli wiecznie o jedzeniu i przechowuje część z niego na „później” w swojej brodzie (je tak że resztki mu w niej zostają). Wydaje się jednak najbardziej myślącym bohaterem.

„**Lochy i Smoki**” kosztowały ok 45 mln dolarów. Sądzę że lepiej było by spożytkować inaczej tą sumę, np. dać z 1/100 twórcom „[The Gamers](#)” jeżeli oni za 1000 dolarów zrobili film w moim uznaniu lepszy, to mając takie pieniądze stworzyli by arcydzieło fantasy. :-) Innymi słowy w „[The Gamers](#)” dużo bardziej czuć klimat fantasy i gier RPG.

Tytuł polski: **Lochy i Smoki**

Tytuł oryginalny: **Dungeons & Dragons**

Reżyseria: Courtney Solomon

Justin Whalin jako Ridley Freeborn

Marlon Wayans jako Snails

Thora Birch jako Savina

Zoe McLellan jako Marina Pretensa

Jeremy Irons jako Profion

Bruce Payne jako Damodar

Lee Arenberg jako Elwood

Kristen Wilson jako Norda

Artur Wszyński